

Teza: przekroczenie wolności wypowiedzi (pisma)

Użycie przez Obwinioną słów „nie kryje się z tym, iż „ma układy w Sądzie Rejonowym w Piasecznie ”, zawartego w piśmie skierowanym do Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, stanowiącego wniosek o wyłączenie sędziów, jest nadużyciem wolności wypowiedzi (pisma) i stanowi delikt dyscyplinarny.

sygn. akt **WO 136/18**

ORZECZENIE

z dnia 29 listopada 2018 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie:

Przewodniczący: Sędziowie:

Protokolant:

SWSD Piotr Dragon

SWSD Stanisław Chmielewski

SWSD Sławomir Bereza /sprawozdawca/ Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Tomasza Mazurczaka,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 listopada 2018 r. sprawy radcy prawnego M. Z.,

obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 38 ust. 1 i art. 50 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z 64 ust.1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. (Dz.U. z 2018 r., poz. 2115),

na skutek odwołania Obwinionej oraz odwołania co do kary pokrzywdzonego P. S. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2018 r. wydanego w sprawie o sygn. akt D 69/17,

orzeka:

1.

zmienia zaskarżone orzeczenie w zakresie pkt 2 w ten sposób, że uniewinnia Obwinioną od popełnienia opisanego przewinienia dyscyplinarnego,

2.

uchyla pkt 3 zaskarżonego orzeczenia,

3.

utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie w pozostałym zakresie,

4.

zasądza od Obwinionej M. Z. koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej kwocie 1.000,00 zł (słownie: jeden tysiąc złotych) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

Uzasadnienie

Radca prawny P. S. pismem z dnia 29 czerwca 2017 r. złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przez radcę prawnego M. Z. przewinienia dyscyplinarnego, polegającego na wysłaniu w dniu 4 grudnia 2016 r. (powinno być: 2015 r.) skargi/maila do Ministerstwa Sprawiedliwości, w którym wskazała na toczące się w stosunku do zawiadamiającego postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym. Ponadto we wniosku o wyłączenie sędziów Sądu Rejonowego w Piasecznie radca prawny M. Z. wskazała, iż „ radca prawny P. S. ma w kieszeni wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w Piasecznie ” .

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych

w Warszawie postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2017 r., sygn. akt R.D. 200/17 wszczął dochodzenie w sprawie wykroczenia poza granice wolności wypowiedzi wyznaczone rzeczową potrzebą poprzez użycie w piśmie z dnia 31 maja 2017 roku adresowanym do Prezesa Sądu Okręgowego w postępowaniu oznaczonym sygnatura akt II K 112/17 oraz w korespondencji elektronicznej z dnia 5 grudnia 2015 r. sformułowań mogących narazić radcę prawnego - Skarżącego na utratę zaufania lub godzących w jego dobre imię tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 38 ust. 1 oraz art. 50 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych.

Po przeprowadzeniu dochodzenia postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2017 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zdecydował o przedstawieniu zarzutów radcy prawnemu M. Z.. Wnioskiem o ukaranie z dnia 29 września 2017 r. skierowanym do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o ukaranie radcy prawnego M. Z., zarzucając jej, iż:

I. w piśmie z dnia 31 maja 2017 r. adresowanym do Prezesa Sądu Okręgowego w postępowaniu oznaczonym sygnaturą akt II K 112/17 wykroczyła poza granice wolności wypowiedzi wyznaczone rzeczową potrzebą poprzez użycie w piśmie sformułowania mogących narazić radcę prawnego - Skarżącego na utratę zaufania lub godzących w jego dobre imię o treści: „ ...nie kryje się z tym, iż ma układy w Sądzie Rejonowym w Piasecznie ” , tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego

w art. 38 ust. 1 oraz 50 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 233 z późn.zm)

2. w dniu 4 grudnia 2015 roku radca prawny skierował korespondencję elektroniczną adresowaną do „Ministra” , w którym zawarła nieprawdziwe, nieuzasadnione rzeczową potrzebą , mogące narazić na utratę zaufania informacje dotyczące radcy prawnego - Skarżącego, odnoszące się do prowadzonych przeciwko radcy prawnemu postępowań dyscyplinarnych i spraw karnych , tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 38 ust. 1 oraz 50 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 233 z późn.zm).

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie , po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2018 r. sprawy Obwinionej M. Z. wydał w dniu 18 kwietnia 2018 r. orzeczenie, zgodnie z którym Obwiniona została uznana za winną popełniania zarzucanych we wniosku o ukaranie czynów,

stanowiących w ocenie Sądu delikty dyscyplinarne określone art. 11 ustawy o radcach prawnych i art. 38 ust. 1 oraz art. 50 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Za oba czyny Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wymierzył Obwinionej kary nagany, w wyniku czego na podstawie art. 651 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w stosunku do Obwinionej została wymierzona kara łączna nagany. Ponadto Obwiniona została obciążona zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 1500 zł. U podstaw ww. orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego legły poczynione na podstawie

przeprowadzone go postępowania dowodowego ustalenia, oparte zarówno na dokumentach, jak i wyjaśnieniach Obwinionej oraz zeznaniach Pokrzywdzonego, w świetle których nie budziło wątpliwości, iż to Obwiniona jest autorką pism zawierających obie wskazane we wniosku o ukaranie treści. W ocenie Sądu jednym z podstawowych obowiązków radcy prawnego jest takie formułowanie wypowiedzi i pism w ramach wykonywania czynności zawodowych, by nie naruszały one przepisów prawa i wymogu rzeczowości, co wynika z art. 11 ust. 1 ustawy o radcach prawnych. Obowiązek ten znalazł także odzwierciedlenie w art. 38 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał ponadto, iż czyny, których dopuściła się Obwiniona naruszały zasady wynikające z art. 50 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy

„

Prawnego, dotyczące obowiązku lojalności i koleżeństwa w relacjach pomiędzy radcami prawnymi.

Od powyższego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego odwołanie złożyła

Obwiniona, zaskarżając je w całości, a także Pokrzywdzony zaskarżając je co do kary.

Obwiniona podniosła następujące zarzuty:

I.

Naruszenie przepisów postępowania, w tym art. 4 k.p.k., art. 5 par. 2 k.p.k., art. 6 i 7 k.p.k., art. 9 ust. 1 k.p.k., art. 17 par. 1 pkt 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., 297 par. 1 pkt 4 i 5 k.p.k., 410 k.p.k., 424 par. 1 pkt 1 k.p.k., które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia tj. nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie, w tym na korzyść obwinionej poprzez pominięcie dowodów z dokumentów i nie przesłuchanie zawnioskowanych świadków wraz z mocodawcą obwinionej prof. W. P. (1)/uszaka - pokrzywdzonym w sprawie II K 112/17 której zarzuty dotyczą, a oparcie się w całości na zeznaniach oskarżonego subsydiarnie radcy prawnego P. S., których treść jest niezgodna z prawdą, a ponadto pominięcie okoliczności, iż postępowanie co do tego samego zdarzenia zostało prawomocnie zakończone;

II.

Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia będący skutkiem pominięcia istotnych faktów i dowodów w sprawie, poprzez m.in. niezgodne z rzeczywistością przyjęcie, iż oskarżonemu subsydiarnie (a nie prywatnie) radcy prawnemu P. S. do dnia 4 grudnia 2015 r. nie przedstawiono zarzutów w postępowaniu dyscyplinarnym, w okolicznościach, gdy ww. przedstawiono w sprawach R.D. 71/15 dwa zarzuty w dn. 3 marca 2015 r. i R.D. 434/14 pięć zarzutów w dn. 8 kwietnia 2015 r. (dowód w załączeniu), a w sprawach zawiadomień o popełnieniu przestępstwa dotyczących zachowania radcy prawnego P. S. w latach 2014-2015 toczyły się trzy postępowania przygotowawcze, wszystkie ze skargi byłych klientów skarżącego, ponadto w okresie pierwszych 4 lat praktyki zawodowej radcy prawnego P. S. wpłynęło na niego co najmniej 5 skarg od byłych klientów radcy prawnego, przy czym wszystkie skargi dot. niezgodnego z zasadami prawa i etyki zawodowej prowadzenia spraw klientów, wykonywania czynności zawodowych nierzetelnie i nieuczciwie, niezgodnie z dobrymi obyczajami i lojalnością wobec klientów z wykorzystaniem przeciwników procesowych byłych klientów w sprawach p-ko nim, a ponadto w sprawach p-ko prof. W. P. (1)/uszakowi poprzez wypowiedanie i pisanie treści zniesławiających i pomawiających byłego klienta oraz jego najbliższych, podważających ich

„

kompetencje zawodowe i moralne, wskazujących, iż de facto dopuścili się czynów zabronionych kodeksem karnym, popełnili przestępstwa i prowadzone są p-ko nim postępowania karne, a także bezzasadne przyjęcie, iż Obwiniona naruszyła prawo, w tym KERP, dowodząc przestępczego działania skarżącego w sprawie II K 112/17, w której jest on oskarżony o czyny z art. 286 par. 1 k.k., 270 par. 1 i 2 k.k. oraz 284 par. 2 k.k.;

III. Obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 11 ustawy o radcach prawnych oraz

art. 38 ust. 1 i ust. 3 (a contrario), 50 ust. 1 i 52 ust. 1 i art. 6 kodeksu etyki radcy prawnego poprzez uznanie, iż w zachowaniu obwinionej doszło do nadużycia wolności słowa w zakresie nieuzasadnioną rzeczową potrzebą oraz świadome podanie informacji nieprawdziwej, a także naruszenie obowiązku lojalności i koleżeństwa w okolicznościach, gdy podjęte przez obwinioną działania prawne były uzasadnione merytorycznie i uzgodnione z mocodawcą oraz wynikały z niezgodnych z prawem i zasadami etyki zachowaniami skarżącego podjętymi wobec prof. W. P. (2) i jego najbliższych.

Obwiniona ponadto złożyła wnioski o przeprowadzenie szeregu dowodów z przesłuchania wskazanych w odwołaniu świadków, a także z dokumentów załączonych do odwołania, jak i mających być dołączonymi w wyniku czynności Sądu w związku z ewentualnym dopuszczeniem zawnioskowanych dowodów. Zwracając uwagę na liczne uchybienia w postępowaniu dowodowym przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Obwiniona wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Pokrzywdzony P. S. zaskarżył wydane orzeczenie jedynie co do kary, zarzucając wymierzzone Obwinionej kary dyscyplinarnej niewspółmiernie niskiej i nieadekwatnej w stosunku do popełnionego czynu oraz wnosząc o jej zmianę na karę pieniężną w wysokości I O 000 zł za każdy z popełnionych czynów, a także domagając się nakazania Obwinionej przeproszenia pokrzywdzonego w formie pisemnego listu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje:

Odwołanie Obwinionej zasługuje na uwzględnienie w części, co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia i uniewinnieniem Obwinionej w zakresie jednego z przypisanych jej czynów.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego poczynione w sprawie ustalenia w zakresie stanu faktycznego dotyczącego czynu polegającego na wystosowaniu za

pośrednictwem poczty elektronicznej do „Ministra” korespondencji, w kontekście dokonanej przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny kwalifikacji prawnej tegoż czynu, nie uzasadniają przyjęcia, iż Obwiniona dopuściła się deliktu dyscyplinarnego polegającego na zawarciu nieprawdziwych, nieuzasadnionych rzeczową potrzebą, mogących narazić na utratę zaufania informacji dotyczących pokrzywdzonego, odnoszących się do prowadzonych przeciwko niemu postępowań dyscyplinarnych i spraw karnych. W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z ustaleniami Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, które Wyższy Dyscyplinarny w podziela, wątpliwości nie budzi ani treść wystosowanego pisma, ani też autorstwo Obwinionej. Jednakże treść i okoliczności wystosowanego pisma nie dają jednoznacznych podstaw do twierdzenia, iż doszło do przekroczenia przez Obwinioną granic wolności pisma wyznaczonych rzeczową potrzebą. Zwrócić bowiem należy uwagę na cel pisma i adresata pisma Obwinionej, gdyż tylko wtedy można właściwie ocenić, czy granice słowa (pisma) określone rzeczową potrzebą zostały rzeczywiście przekroczone. Obwiniona w swym piśmie, skierowanym do Ministerstwa Sprawiedliwości, a przekazanym ostatecznie do Prezesa Sądu Rejonowego w Piasecznie, który udzielił na nie odpowiedzi pismem z dnia 18 stycznia 2016 r., zwraca uwagę na niestosowność - w jej ocenie - umieszczania na terenie budynku Sądu informacji o prowadzonej działalności w zakresie świadczenia pomocy prawnej (w tym również darmowej pomocy prawnej) przez radcę prawnego przeciwko któremu „były i są prowadzone sprawy dyscyplinarne”. Ponadto Obwiniona wskazuje, iż pozyskała wiedzę, iż „w Komisariacie Policji w Konstantynie-Jeziorniej, w sprawach radcy prawnego P. S., były i są prowadzone sprawy karne”. Tym samym pismo to można ocenić jako pewną formę troski (choć forma ta pozostaje wiele do życzenia, w szczególności biorąc pod uwagę, że autorem jest radca prawny) o sposób i treść informacji udzielnych za pośrednictwem tablicy ogłoszeń umieszczonej w Sądzie, a tym samym popartych, jak zasadnie autor pisma wskazuje, pewną rekomendacją czy też autorytetem Sądu. Najistotniejszą jednak okolicznością prowadzącą do dokonania przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny odmiennej oceny prawnej stanu faktycznego w powyższym zakresie jest fakt, iż przeciwko pokrzywdzonemu radcy prawnemu P. S. w rzeczywistości były wówczas prowadzone postępowania dyscyplinarne, co wynika z pism Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 23 lipca 2015 r.,

I.dz. 4407/15 (k.79) oraz z dnia 20 listopada 2018 r., I.dz.9171/18, stanowiącego odpowiedź na zapytanie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 listopada 2018 r. Drugą istotną okolicznością jest to, iż w stosunku do spraw karnych Obwiniona nie wskazuje w swym piśmie, iż toczą się one przeciwko pokrzywdzonemu radcy prawnemu P. S.,

co sugerowałoby jego rolę procesową w tychże sprawach jako podejrzanego lub wręcz oskarżonego. Sprawy karne, jak wskazuje w swym piśmie Obwiniona były prowadzone w sprawach radcy prawnego P. S., a więc dotyczyły m.in. jego osoby, niezależnie od statusu jaki miał w tych sprawach przyznany. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż sposób świadczenia pomocy prawnej przez pokrzywdzonego skutkowało niejednokrotnie zawiadomieniami o podejrzeniu popełnienia przez niego przestępstwa, o czym świadczy treść pisma Komisariatu Policji w Konstancinie-Jeziornie z dnia 14 września 2015 r., nadesłane do sprawy o sygn. akt I C 2224/14 prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Piasecznie (k.299). W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wydzwięk pisma Obwinionej wskazywał, iż Pokrzywdzony jest oskarżonym w rozumieniu prawa karnego. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego powyższy pogląd uznać jednak należy za nadinterpretację pisma Obwinionej, nie popartą innymi dowodami, nie dającą się w sposób jednoznaczny pogodzić z literalnym brzmieniem pozostałej części pisma, stąd też wątpliwość w tym zakresie powinna zostać rozstrzygnięta na korzyść Obwinionej.

Ponadto Wyższy Sąd Dyscyplinarny wziął pod uwagę, iż Obwiniona powyższe pismo skierowała do szeroko rozumianych organów wymiaru sprawiedliwości, których fachowa wiedza połączona z możliwością szybkiego pozyskania informacji weryfikujących przedstawione okoliczności powinna skutkować właściwą oceną zasadności pisma i przywołanych w nim zarzutów.

Pomimo, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny z dezaprobatą ocenia treść wystosowanego przez Obwinioną pisma, to jednak nie wyczerpuje ono w ustalonym stanie faktycznym przesłanek niezbędnych do uznania, iż doszło do popełnienia zarzucanego deliktu dyscyplinarnego, co prowadziło do konieczności zmiany zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienia Obwinionej od zarzutu popełnienia ww. czynu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie znajduje natomiast w ustalonym stanie faktycznym sprawy żadnych okoliczności mogących podważać zasadność orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w zakresie przypisanego Obwinionej czynu polegającego na użyciu w odniesieniu do pokrzywdzonego sformułowania „nie kryje się z tym, iż „ma układy w Sądzie Rejonowym w Piasecznie”, zawartego w piśmie z dnia 31 maja 2017 r. skierowanym do Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie rozpatrywanej przez Sąd Rejonowy w Piasecznie pod sygn. akt II K 112 /17, stanowiącego wniosek o wyłączenie sędziów. Podniesione przez Obwinioną zarzuty w odniesieniu do ww. czynu nie znajdują

uzasadnionych podstaw, nie zachodzą również inne przyczyny odwoławcze, które skutkowałyby koniecznością uchylecia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie.

Podkreślić w pierwszej kolejności należy, iż zawarte w piśmie Obwinionej ww. sformułowanie jest wymierzone nie tylko w pokrzywdzonego, ale także, a być może i przede wszystkim w wymiar sprawiedliwości poprzez kreowanie w sposób całkowicie nieuprawniony, nieoparty żadnymi konkretnymi dowodami teorii o różnego rodzaju

„układach” panujących w sądownictwie. Takie sformułowania pochodzące od profesjonalnego pełnomocnika nie tylko nie przyczyniają się do umacniania prestiżu i doniosłej roli sądów i sędziów w systemie demokratycznego państwa prawa, lecz w nieuzasadniony sposób podważają zaufanie społeczne do tychże instytucji, co nie sprzyja właściwemu wykonywaniu przez nie przypisanej im roli.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela ustalenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego i dokonana przez niego kwalifikację prawną w zakresie ww. czynu, a także orzeczonego wymiaru kary, która jest adekwatna do wagi popełnionego czynu, stopnia jego szkodliwości, a jednocześnie uwzględnia okoliczności jego popełnienia.

Użyte przez Obwinioną sformułowanie niewątpliwie przekraczało granice wolności wypowiedzi (pisma) określone rzeczową potrzebą, co stanowi delikt dyscyplinarny z art. 38 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, zaś okoliczność, iż

dotyczyło ono w sposób bezpośredni radcy prawnego, to uzasadnionym była także kwalifikacja zarzucanego czynu jako naruszenie art. 50 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, tj. wyrażonego tam obowiązku lojalności i koleżeństwa wobec członków samorządu radców prawnych. Natomiast okoliczność, iż tego typu bezpodstawne zarzuty formułowane są przez radcę prawnego uzasadnia przyjęcie, iż dopuścił się on naruszenia obowiązku dbałości o godność zawodu, zawartego w art. 11 ustawy o radcach prawnych, gdyż działania takie podważają zaufanie do zawodu radcy prawnego jako zawodu zaufania publicznego, jak również mogą zdyskredytować go w opinii publicznej. Od osoby wykonującej zawód polegający na świadczeniu profesjonalnej pomocy prawnej należy wymagać formułowania osądów i zarzutów w sposób rzetelny, znajdujący oparcie w faktach popartych stosownymi dowodami, nie zaś w pomówieniach czy insynuacjach.

Zasadnie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wskazał, iż podnoszenie nie popartych żadnymi dowodami zarzutów skierowanych pod adresem zarówno Pokrzywdzonego, jak i sędziów Sądu Rejonowego w Piasecznie nie sposób uznać za działanie podejmowane w interesie klienta. Użyte sformułowanie w żadnej mierze nie mieściło się w ramach rzeczowej potrzeby, lecz było ukierunkowane na zdyskredytowanie Pokrzywdzonego,

podważając jego kompetencje zawodowe i moralne. Co więcej, jak słusznie zwrócił uwagę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Obwiniona zarzuciła Pokrzywdzonemu popełnienie - nie sprecyzowanego co do miejsca, czasu i okoliczności - czynu zabronionego o charakterze korupcyjnym. Takie działanie w ustalonych okolicznościach nie może korzystać z ochrony prawnej wynikającej z wolności wypowiedzi (pisma). W okolicznościach sprawy niniejszej zwrócić także należy uwagę, iż do przekroczenia granic wyznaczonych rzeczową potrzebą doszło w piśmie, a więc w formie, która w odróżnieniu od wypowiedzi powinna cechować się bardziej wyważonym charakterem, gdyż nie powstaje w sytuacji stresu lub emocji wywołanych bezpośrednią konfrontacją, jak ma to miejsce np. na sali sądowej. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zasadnie zwrócił uwagę na powyższy aspekt, wskazując, iż zawarcie w piśmie tego rodzaju zarzutów nastąpiło z pełną świadomością skutków jaki wywoła, w tym przede wszystkim w postaci co najmniej obrażenia niektórych z wymienionych w nim osób.

W tak ustalonym stanie faktycznym sformułowane w odwołaniu zarzuty naruszenia prawa materialnego nie znajdują uzasadnienia, gdyż stan faktyczny sprawy w zakresie omawianego czynu wskazuje na wypełnienie wszystkich przesłanek deliktów dyscyplinarnych stypizowanych w art. 11 ustawy o radcach prawnych oraz art. 38 ust. 1 i art. 50 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Powyższe dają uzasadnioną podstawę o obciążenia Obwinionej odpowiedzialnością dyscyplinarną stosownie do art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie znalazł uzasadnionych podstaw do uznania, iż podnoszone przez Obwinioną zarzuty w zakresie naruszenia przepisów o postępowaniu mogły mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia w odniesieniu do czynu obejmującego sformułowanie zawarte w piśmie z dnia 31 maja 2017 r. Podkreślić należy, iż zgłaszane przez Obwinioną wnioski dowodowe dotyczyły co do zasady czynu obejmującego pismo z dnia 4 grudnia 2015 r. poprzez dążenie do wykazania, iż sprawy o których mowa w ww. piśmie toczyły się w rzeczywistości. Okoliczność taką Wyższy Sąd Dyscyplinarny uwzględnił w niniejszym orzeczeniu, co doprowadziło do zmiany zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie. Wnioski dowodowe Obwinionej nie zmierzały natomiast do wykazania prawdziwości twierdzeń zawartych w piśmie z dnia 31 maja 2017 r. Dodatkowo należy zauważyć, że niektóre z wniosków dowodowych z dokumentów były składane przez Obwinioną dwu krotnie, zarówno w odwołaniu, jak i w trakcie rozprawy przez Wyższym Sądem Dyscyplinarnym. Ponadto szereg dowodów wnioskowanych przez Obwinioną dotyczył okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym np. dowody

z powołanych w odwołaniu akt sądowych, czy też akt dyscyplinarnych postępowaniach wszczętych w okresie późniejszym, tj. już po popełnieniu przez Obwinioną zarzucanego jej czynu. Wszystkie te okoliczności prowadziły do konieczności oddalenia wniosków dowodowych Obwinionej na podstawie art. 170 pkt 2 kodeksu postępowania karnego.

Podnoszone natomiast przez Obwinioną błędy w ustaleniach faktycznych nie dotyczą w swej istocie czynu obejmującego zawarcie w piśmie z dnia 31 maja 2017 r. w odniesieniu do Pokrzywdzonego sformułowania o

treści „...nie kryje się z tym, iż ma układy w Sądzie Rejonowym w Piasecznie”, czym Obwiniona wykroczyła poza granice wolności wypowiedzi wyznaczone rzeczową potrzebą, lecz wyłącznie drugiego z zarzucanych czynów, od popełnienia którego Obwiniona została uniewinniona.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego odwołanie Pokrzywdzonego wniesione wyłącznie co do kary nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż żądana w odwołaniu kara byłaby rażąco niewspółmierna w stosunku do przypisanego Obwinionej czynu, w szczególności mając na uwadze zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie Obwinionej od zarzutu popełnienia jednego z dwóch zarzucanych jej czynów. Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie znalazł również w stanie faktycznym sprawy uzasadnionych okoliczności do nakazania Obwinionej przeproszenia Pokrzywdzonego w formie pisemnego listu.

Dokonując oceny stanu faktycznego sprawy nie sposób nie zauważyć, iż stosunki pomiędzy Obwinioną a Pokrzywdzonym nacechowane są daleko idącą niechęcią wynikającą z konfliktu zaistniałego przed kilku laty na tle zawodowym. Sytuacja ta w sposób bezpośredni determinowała podejmowane przez strony działania, w tym także czynności procesowe, o czym świadczy treść złożonych środków zaskarżenia. Powyższe w jaskrawy sposób uwidaczniało się w treści wniosków dowodowych Obwinionej, które zmierzały do dokonania oceny (w jej przekonaniu nader negatywnej) całokształtu działalności zawodowej Pokrzywdzonego ze szczególnym uwzględnieniem spraw, w których Obwiniona i Pokrzywdzony byli pełnomocnikami przeciwnych stron. Konsekwencją takiego stanu jest również postawa Obwinionej, która na żadnym z etapów postępowania nie okazała skruchy wynikającej z racjonalnej refleksji nad popełnionym czynem. Również wnioski Pokrzywdzonego w zakresie żądanej dla Obwinionej kary nie były - w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego - podyktowane merytoryczną analizą stanu sprawy, w tym orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, lecz wynikały z osobistej niechęci do Obwinionej i dążeniem do jej ukarania w nadmiernie represyjny sposób. Obie strony brną w konflikt nie

uzasadnienie orzeczenia z dnia 29 listopada 2018 r., sygn. akt WO 136/18

bacząc na jego skutki, w tym dotyczące ich działalności zawodowej czy spraw osobistych, w tym nawet stanu zdrowia.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie pkt 2 wynikającej z uniewinnienia Obwinionej od zarzutu popełnienia opisanego tam czynu, była konieczność uchylecia pkt 3 zaskarżonego wyroku z uwagi na ustanie okoliczności wymagającej wydania rozstrzygnięcia co do kary łącznej.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sąd Dyscyplinarny orzeczono stosownie do art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych, obciążając nimi Obwinioną z uwagi na jej - pomimo częściowego uwzględnienia odwołania - ukarania w niniejszym postępowaniu dyscyplinarnym. Wysokości kosztów postępowania określono na poziomie stawki minimalnej określonej w oparciu o § 1 ust. 1 pkt 2) w związku z § 1 ust. 2 Uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.

Mając powyższe na uwadze Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji.